28 września 2020

1. FORUM POLSKICH FESTIWALI FILMOWYCH

**23 września odbyło się pierwsze Forum Polskich Festiwali Filmowych, w którym reprezentowane były zarówno duże festiwale międzynarodowe, jak i mniejsze wydarzenia, często sprofilowane tematycznie lub gatunkowo. Spotkanie zorganizowała Krakowska Fundacja Filmowa, producent Krakowskiego Festiwalu Filmowego, którego 60. edycja miała miejsce w dniach 31 maja – 7 czerwca i zrealizowana została w całości online. Pierwszy w Polsce festiwal filmowy w sieci był punktem wyjścia do rozmowy także zrealizowanej online.**

Doświadczeniami i emocjami, jakie towarzyszyły organizacji festiwalu, podzielili się: **Barbara Orlicz-Szczypuła – dyrektorka Biura Programowego, Katarzyna Wilk – dyrektorka KFF Industry, Olga Lany – rzeczniczka prasowa festiwalu oraz Krzysztof Gierat – dyrektor Krakowskiego Festiwalu Filmowego.** Pionierskie przedsięwzięcie, jak podkreślali uczestnicy spotkania, stało się dla innych organizatorów punktem odniesienia i wzorem. Przy znanych powszechnie ograniczeniach, festiwal online był szansą dotarcia do szerszej widowni, głównie spoza Krakowa. I tak się stało. Krakowski festiwali podwoił liczbę swoich odbiorców i w przyszłości będzie organizowanych w postaci hybrydowej.

Wpływ pandemii na festiwale w Polsce był zasadniczą inspiracją dla organizacji forum, ale uczestnikom towarzyszyło też myślenie perspektywiczne. Gospodarz spotkania, Krzysztof Gierat podkreślił na początku, że festiwale filmowe to jedno z ważniejszych ogniw łańcucha dystrybucyjnego, zwłaszcza dla filmów niezależnych, niszowych, czy artystycznych. Nierzadko filmy takie nie znajdują miejsca w regularnej dystrybucji, a dzięki zabiegom festiwali widzowie mają możliwość ich obejrzenia. Dotyczy to w dużej mierze filmów polskich, lecz również zagranicznych produkcji, które nie mają szans nawet na wąską dystrybucję.

Festiwale są także doskonałą platformą promocji kina artystycznego. Wszystkie festiwale, zarówno większe jak i mniejsze kierują się misją, prowadzone są przez pasjonatów, współpracują z młodymi ludźmi, umożliwiając im kontakt z ważnym kinem. „Wierzymy, że nasze spotkania pozwolą jak najbardziej złagodzić skutki pandemii i jej wpływ na ten segment rynku filmowego, a w dalszej perspektywie pozwolą zdefiniować rynek festiwalowy, wprowadzić kodeks zachowań i szablon jak najbardziej obiektywnej oceny projektów, bo to naturalne, że rywalizujemy, ale róbmy to zgodnie z zasadami fair play” – powiedział.

Dyskusję rozpoczęły wystąpienia najbardziej doświadczonych na polskim rynku organizatorów. **Dyrektor Warszawskiego Międzynarodowy Festiwalu Filmowego Stefan Laudyn** wyraził nadzieję, że dojdzie do powstania grupy zawodowej tworzącej festiwale. Niezwykle istotni są wszyscy współtwórcy tych wydarzeń, „to armia ludzi”. “Wspólnie uda nam się więcej wypracować niż w rozproszeniu. Szczególnie istotne – podkreślał – są relacje z widzami, mediami, sponsorami, urzędami, dystrybutorami i innymi festiwalami. A przed nami bardzo trudny rok.”

**Roman Gutek, dyrektor Międzynarodowego Festiwalu Filmowego Nowe Horyzonty**, stwierdził, że trzeba stworzyć grono przedstawicieli festiwali, którzy będą nas reprezentować przed Polskim Instytutem Sztuki Filmowej, Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego czy władzami lokalnymi. Była próba stworzenia takiej grupy przed laty (Gierat, Gutek, Laudyn, Żydowicz), jednak przedstawiciele innych festiwali mogli poczuć się zignorowani lub wykluczeni, a tylko wspólnie można wypracować nowe standardy. “Dobrze się składa – powiedział – że Forum Festiwali odbywa się w tym samym czasie co powołane przez PISF Forum Dialogu Branży Filmowej. Wspólnie możemy nazwać problemy i próbować się z nimi zmierzyć.”

Obecny na spotkaniu **dyrektor Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej Radosław Śmigulski** powołał się na badania, z których wynika, że żaden z festiwali nie spełnia odpowiedniej roli promocyjnej dla polskich filmów za wyjątkiem festiwalu w Gdyni. Taką rolę pełni jeszcze tylko wybór polskiego kandydata do Oscara. Toteż bardzo ważna jest dyskusja nad przyszłością festiwali. Jaka jest ich rola i sens istnienia, czy ma być ich aż tyle? Wedle dyrektora PISF około 200 wydarzeń filmowych rocznie ubiega się o dofinansowanie. Organizatorzy Forum doliczyli się ok. stu kilkunastu festiwali i przeglądów. Zdaniem dyrektora Śmigulskiego brakuje w Polsce silnego międzynarodowego festiwalu, rozpoznawalnego za granicą.

Kolejni rozmówcy nie odnieśli się wprost do refleksji dyrektora PISF na temat stanu polskich festiwali, ale w ich wielości widzieli zalety i podkreślali różnorodność ich funkcji. **Karol Piekarczyk z Millenium Docs Against Gravity** zwrócił uwagę na jeden z walorów festiwali, jakim jest przyciąganie ludzi do kin, co jest niezwykle ważne w obecnej trudnej pandemicznej sytuacji.

**Anna Grygiel z Tarnowskiej Nagrody Filmowej** podkreśliła, że siłą polskich festiwali jest ich różnorodność , a w obecnej sytuacji na plan pierwszy wysuwa się potrzeba zachęcenia widzów do powrotu do kin. Oswajanie z kinem, przełamywanie strachu przed wyjściem do kina jest teraz absolutnym priorytetem.

**Marcin Pieńkowski z Nowych Horyzontów** podzielił się refleksją, że spotkania na żywo nie są w pełni zastępowalne. Wydarzenia branżowe festiwalu wrocławskiego odbyły się w lipcu online, a część festiwalowa jest planowana hybrydowo w listopadzie. „Może wydarzenia branżowe typu Polish Days nie są tak spektakularne jak wymyślony przez dyrektora Śmigulskiego Międzynarodowy Festiwal, ale to dzięki takim spotkaniom podnosi się rangę polskiego kina” – powiedział. Podkreślił także niezwykle ważną funkcję festiwali jako alternatywnej dystrybucji i miejsca promocji kina eksperymentalnego, artystycznego.

Krzysztof Gierat odniósł się do tezy dyrektora Polskiego instytutu Sztuki Filmowej, twierdząc, że nie każdy festiwal musi być międzynarodowy, nie każdy musi być Gdynią. Często pełnią one niezwykle ważną rolę edukacyjną wobec lokalnej publiczności. Pewnego rodzaju fenomenem jest mapa festiwali letnich, które są formą spędzania wakacji przez młodych kinomanów.

Nowy **dyrektor artystyczny festiwalu w Gdyni, Tomasz Kolankiewicz** podzielił się informacją na temat przygotowań do edycji tegorocznej, przeniesionej na grudzień. Festiwal odbędzie się w trybie pandemicznym, a więc hybrydowo. Będzie naturalnie otwarty dla widzów, ale ważną jak zawsze rolę odegra część branżowa. Dla **Artura Liebharta z Millenium Docs Against Gravity** kluczową funkcją festiwali jest ich rola edukacyjna, nie tylko filmowa, ale w zakresie wiedzy o kulturze, o społeczeństwie. Niestety efektywność festiwali jest trudno mierzalna, bo działamy w ramach ekonomii kultury. “Owocem naszej pracy może być uświadomienie widzom, że kino jest najważniejszym miejscem spotkania ze sztuką filmową.”

**Jerzy Moszkowicz z Festiwalu Filmów Młodego Widza Ale Kino!** także zwrócił uwagę na edukację dzieci i młodzieży, której w warunkach pandemii trzeba zapewnić szczególne bezpieczeństwo.

**Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. kultury, a zarazem dyrektor artystyczny Festiwalu Muzyki Filmowej Robert Piaskowski** podkreślił, że kluczowe będzie myślenie o festiwalach w szerszym kontekście. Warto widzieć w nich siłę ekonomiczną, zastrzyk rozwojowy dla miast i regionów. Kraków także zastanawiał się czy lepiej inwestować w jeden ogromny festiwal, czy raczej w małe wydarzenia, których jest mnóstwo. Wygrało to drugie.

Zdaniem Piaskowskiego, także w skali krajowej, najważniejsze jest podsycanie i wzmacnianie różnorodności pola aktywności festiwalowej. “Zbadaliśmy w Krakowie, że każda złotówka wydana na festiwal przynosi 5 złotych. Festiwale powinny być finansowane nie tylko z sektora kulturalnego, powinny być częścią polityki rozwojowej państwa. Mamy czas innowacji systemowych, innego myślenia, trzeba się przygotować na nową rzeczywistość. To samo dotyczy festiwali filmowych, jak i literackich i innych. Kluczowe jest wspólne myślenie, mówienie jednym głosem, także wobec absurdalnych ograniczeń dotyczących widowni teatrów i kin z powodu pandemii”.

Na koniec spotkania jego gospodarz Krzysztof Gierat życzył szczęścia wszystkim festiwalom, które planowane są jeszcze w tym roku. “Trzymamy kciuki, nie dajcie się! I spotykajmy się, rozmawiajmy, trzymajmy się razem! Złożoność naszych festiwali, różnorodne ich sformatowanie, różne misje są naszą siłą. Może przydałby się w Polsce jakiś festiwal gigant, ale my róbmy swoje.”

8 października o godz. 11.00. Krakowska Fundacja Filmowa zaprasza na wirtualne spotkanie w formie case study 60. Krakowskiego Festiwalu Filmowego, który w całości odbył się online. Zgłoszenia uczestnictwa i więcej informacji: festival@kff.com.pl

Następne Forum Festiwali Filmowych odbędzie się za miesiąc.

Biuro prasowe Krakowskiego Festiwalu Filmowego

Olga Lany t: 608 722 903, e: olga.lany@kff.com.pl

Barbara Szymańska t: 604 443 331, e: barbara.szymanska@kff.com.pl